



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(417)

33. posiedzenie
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu
w dniu 10 września 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o uposażeniu żołnierzy.

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Irena Kurzępa)

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Otwieram posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Serdecznie witam po wakacyjnej przerwie panie i panów senatorów. W imieniu własnym, a także całej komisji, serdecznie witam naszych gości, którzy przybyli na dzisiejsze posiedzenie senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Witam pana ministra Janusza Zemkego oraz, reprezentujących także Ministerstwo Obrony Narodowej, dyrektora generalnego, pana Jakuba Pinkowskiego, i dyrektora Departamentu Prawnego, pana Marka Ciecierę. Witam przedstawicieli Sztabu Generalnego. Wszystkich panów serdecznie witam na dzisiejszym posiedzeniu.

Tematem naszego spotkania jest ustawa z 30 sierpnia 2002 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o zmianie ustawy o uposażeniu żołnierzy.

Pragnę poinformować, że ustawa ta została wniesiona przez Radę Ministrów w trybie art. 123 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z tym, zgodnie z art. 68 ust. 2 Regulaminu Senatu, komisja ma obowiązek przedstawienia sprawozdania do 10 września, czyli do dzisiaj.

Czy ktoś z pań i panów senatorów chciałby zgłosić uwagi do przedstawionego porządku? Nie widzę chętnych.

Rozumiem, że akceptują państwo porządek obrad. Proszę jednak o głosowanie.

Proszę o podniesienie ręki.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem porządku obrad? (11)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? Nikt.

Zatem wszyscy państwo zaakceptowali zaproponowany porządek obrad.

Ponieważ jest to przedłożenie rządowe, proszę pana ministra Janusza Zemkego o zaprezentowanie przedmiotowej ustawy.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej

Janusz Zemke:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Pozwolę sobie przekazać Wysokiej Komisji kilka uwag dotyczących tej inicjatywy ustawodawczej rządu. Należy ona do tych, na które dosyć długo oczekiwano,

w szczególności w środowisku akademickim. Ustawa ma przede wszystkim na celu umożliwienie studentom szkół wyższych spełnienie już w trakcie studiów ciężącego na nich konstytucyjnego obowiązku obrony państwa.

Chcę zaznaczyć, że w ostatnich latach, między innymi w związku z sytuacją na rynku pracy, często zwracano nam uwagę, iż obecny model odbywania przeszkolenia wojskowego: wyczekiwanie po studiach, niejasność czy się będzie poddanym szkoleniu, czy też nie, ogromnie utrudnia absolwentom szkół wyższych racjonalne planowanie samodzielnego życia zawodowego. Zwróciliśmy się zatem do Sejmu i do Senatu, by temu projektowi nadać klauzulę pilności. Wynika to także z tego, że jeżeli proponowane rozwiązania mają wejść absolutnie skutecznie w życie, to jest rzeczą pożądaną, by ostateczny kształt prawny przybrały przed 1 października bieżącego roku.

W projekcie ustawy proponujemy dwa modele odbycia przeszkolenia wojskowego. Jeden polegałby na ochotniczym odbyciu przeszkolenia wojskowego przez studentów już w trakcie trwania studiów. Wówczas przeszkolenie odbywałoby się w dwóch etapach. Pierwszy z nich to zajęcia prowadzone w systemie samokształcenia, dopuszczone przez nas, drugi – maksymalnie sześciotygodniowe przeszkolenie wojskowe w czasie wakacyjnej przerwy międzysemestralnej. Inaczej mówiąc, jeśli student wykorzystałby możliwość ochotniczego odbycia przeszkolenia wojskowego, to kończąc studia, miałby wypełniony swój konstytucyjny obowiązek. My zaś uniknęlibyśmy tych uwag, z którymi, myślę, dzisiaj panie i panowie senatorowie także się stykacie – chodzi o dylematy wielu ludzi, dla których jest oferta pracy, ale pracodawca powiada, że chciałby mieć jasność, czy ten człowiek pójdzie do wojska, czy też nie.

Gdyby ktoś nie chciał skorzystać z możliwości ochotniczego odbycia przeszkolenia wojskowego, to jest drugi model, mający charakter obligatoryjny, ten, z którym mamy do czynienia dzisiaj, choć także tu przewidujemy inne rozwiązania. Jedno z fundamentalnych rozstrzygnięć polega na tym, że można będzie być powołanym do odbycia przeszkolenia wojskowego jedynie w ciągu osiemnastu miesięcy od ukończenia studiów. Dziś ten okres niepewności jest znacznie dłuższy.

Chcę także powiedzieć, że dopuszczamy możliwość ochotniczego przeszkolenia dziewcząt. To może wydać się czasami dziwne, ale wzrasta liczba dziewcząt, które chciałyby, z różnych względów, odbyć przeszkolenie wojskowe. Niekiedy to wynika z hobby. Część dziewcząt interesuje się bowiem nie tylko wojskowymi, ale także i wojskiem, co nas, oczywiście, cieszy. Część dziewcząt, co jest ogromnie istotne, wiąże swoje dalsze losy ze służbą w formacjach mundurowych. Byłoby pożądane rozpoczęcie takiej służby, na przykład w Policji, Straży Więziennej, gdzie jest wielu psychologów, w Straży Granicznej, Straży Pożarnej itd., już z jakimś stopniem wojskowym i uregulowanym stosunkiem do wojska.

To są te podstawowe propozycje. Chcę poinformować panie i panów senatorów, że te propozycje w toku prac w parlamencie były dobrze przyjmowane i nie budziły w gruncie rzeczy większych kontrowersji. Propozycje te, wedle odczucia Ministerstwa Obrony Narodowej, odpowiadają na oczekiwania środowiska, ale także odpowiadają nowym czasom, w których żyjemy od kilkunastu lat w Polsce. Taka możliwość wyboru sposobu odśłużenia wojska, jak ukończenie przez ochotników przeszkolenia już w trakcie studiów, wydaje nam się rozwiązaniem interesującym w państwie, które powinno być, w znacznie większym stopniu niż to miało miejsce w przeszłości, wyczułone na demokratyczne kontakty z obywatelami. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Dziękuję panu ministrowi.

Czy jeszcze ktoś z rządu chciałby coś dodać? Widzę, że nie. Dziękuję.

Wobec tego poproszę teraz panią mecenas z senackiego Biura Legislacyjnego o zabranie głosu.

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Katarzyna Iwicka:**

Dziękuję bardzo.

Katarzyna Iwicka, Biuro Legislacyjne.

Ja chciałabym państwu przedstawić tylko jedną uwagę, która ma w zasadzie charakter technicznolegislacyjny, aczkolwiek przekłada się merytorycznie na stosowanie ustawy. Uwaga dotyczy art. 3 nowelizacji, zawartego tam przepisu przejściowego. Otóż po przeczytaniu przepisów ustawy i po zapoznaniu się ze sprawozdaniem z posiedzenia Sejmu, odniosłam wrażenie, że intencją projektodawcy i intencją Sejmu było to, żeby nowo wprowadzane zasady miały zastosowanie poczynając od roku akademickiego 2002/2003, ale także w przyszłości. Co innego wynika jednak z art. 3, a mianowicie, że te przepisy, te nowe zasady, mają mieć zastosowanie tylko do studentek i studentów rozpoczynających studia w tym właśnie roku. Propozycja zawarta w opinii Biura Legislacyjnego dotyczy tego, aby nieco inaczej sformułować treść art. 3, jeżeli państwo, oczywiście, zgodzą się z tym, co przed chwilą powiedziałam. Propozycja jest zawarta w opinii, więc nie będę w tej chwili jej powtarzać. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Dziękuję.

Co na to pan minister?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Janusz Zemke:**

Ja proponuję, żeby odniósł się do tego pan Marek Cieciera, dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Obrony Narodowej.

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Obrony Narodowej
Marek Cieciera:**

Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, myślę, że pani mecenas z Biura Legislacyjnego trafiła w dziesiątkę, to znaczy jej uwaga jest trafna. Rzeczywiście intencją pro-

jektowanego art. 3 było to, żeby został zastosowany od roku akademickiego 2002/2003 i dalej, żeby nie skończyć na tym etapie czasowym stosowania przepisu. Myślę, że po prostu kupimy, mówiąc trywialnie, tę uwagę, co proponowałbym, jeżeli można. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan minister jeszcze raz.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej

Janusz Zemke:

Uwaga jest słuszna i my tutaj w gronie kolegów prawników doszliśmy do wniosku, że to uściślenie jest rzeczywiście ważne. W związku z tym mamy prośbę do pań i panów pracujących w Kancelarii Senatu. Otóż dzisiaj o godzinie 17.00 ma odbyć się kolejna komisja i jutro Senat podejmie decyzję w sprawie tej ustawy. Gdyby Wysoki Senat jutro przyjął tę poprawkę, prosilibyśmy bardzo o nawiązanie kontaktu z Kancelarią Sejmu, żeby jeszcze podczas posiedzenia Sejmu, które też jutro się zaczyna, Sejm mógł się do tego odnieść - to będzie tylko jedno głosowanie. Nam naprawdę zależy, żeby w Dzienniku Ustaw ta nowelizacja ukazała się do 1 października. Nie muszę tłumaczyć... Obliguje nas termin rozpoczęcia roku akademickiego, więc mamy taką prośbę. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Dziękuję.

Przyjmuję tutaj tę poprawkę. Jeśli chodzi o porządek obrad w dniu jutrzejszym, to mamy tę ustawę w punkcie trzecim. Czy będzie jutro głosowanie? Myślę, że tak, że wieczorem zdążymy jeszcze zagłosować.

Otwieram zatem dyskusję nad ustawą uchwaloną przez Sejm Rzeczypospolitej w dniu 30 sierpnia.

Kto z pań i panów senatorów pragnie zabrać głos w dyskusji? Zgłasza się pani senator Czesława Christowa.

Proszę bardzo.

Senator Czesława Christowa:

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Chciałabym zapytać, czy ustawa umożliwi szkolenie wojskowe studentom szkół morskich, którzy od czasu istnienia tych szkół takie szkolenia odbywali w studium wojskowym, i czy w związku z wejściem w życie tej ustawy studium wojskowe w Akademii Morskiej w Gdyni i Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie zostanie zlikwidowane, czy też zgodnie z tradycją i z dotychczasowymi osiągnięciami, pozostanie dalej w strukturach wyższych uczelni morskich i będzie mogło realizować te zadania, które realizowało – właściwie jako o przykład rozwiązań, o których teraz mówimy w odniesieniu do innych szkół wyższych. Uczelnie morskie od początku ich istnienia

prowadziły takie studium i studenci, ukończywszy uczelnię, mieli spełniony obowiązek w stosunku do ojczyzny już w trakcie trwania studiów.

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Dziękuję, Pani Senator.

Chwileczkę, Panie Ministrze.

Czy ktoś jeszcze z pań lub panów senatorów chciałby zadać pytanie panu ministrowi? Pan minister odpowie później na wszystkie pytania.

Bardzo proszę, pan senator Kozłowski.

Senator Marian Kozłowski:

Ja może przegapiłem, ale nie wiem, gdzie przysposobienia obronne ma być, w szkole, czy w jednostce? Przeszkolenie wojskowe – w jednostce, a przysposobienie obronne? To jest jakby punkt wstępny do przeszkolenia. Przepraszam, może przegapiłem to, jak pan minister mówił, jednak chciałbym się dowiedzieć.

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Na pewno pan minister odpowie, ale za chwilę.

Pytanie chce jeszcze zadać pani senator Jolanta Popiołek. Następny będzie pan senator Adam Gierek.

Proszę bardzo, pani senator.

Senator Jolanta Popiołek:

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Ja mam pytanie: jak problemy kształcenia studentów rozwiązywane są w innych armiach NATO?

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

I tyle, tak? Dziękuję.

Proszę pan senator Adam Gierek.

Senator Adam Gierek:

Ja mam pytanie związane ze studiami, które nie są uznawane za studia wyższe, a nie są już szkołami średnimi, chodzi mianowicie o studia pomaturalne. Niektórzy uważają, że to są półwyższe studia. Uczęszcza tam jednak już dorosła młodzież, mająca dziewiętnaście, dwadzieścia, dwadzieścia jeden lat. Czy nie byłoby słuszne, podciągnąć ją na przykład pod kategorię studentów, ale przysposobienia obronnego?

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Dziękuję.

Są kolejne pytania.

Pan senator Witold Gładkowski, proszę.

Senator Witold Gładkowski:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Panie Ministrze, przygotowywana ustawa wywołała wielkie zainteresowanie wśród tegorocznych absolwentów wyższych uczelni. Jest potrzebna, oczekują na nią środowiska i bardzo dobrze, że w najbliższym czasie zostanie uchwalona.

Mam pytanie o to, co odpowiedzieć tegorocznemu absolwentowi, który jest w przededniu otrzymania intratnej, dobrej pracy, ale kierownik jednostki stawia warunek: uregulowany stosunek do służby wojskowej. Młodzi ludzie, zwłaszcza na terenie, z którego ja pochodzę, bardzo to przeżywają i liczyli na to, że w ustawie będą jakieś uregulowania, że te sprawy w jakiś sposób prościej będą mogli załatwić. Bardzo proszę o wyjaśnienie, o jakąś wskazówkę.

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Dziękuję.

Pytanie pragnie zadać także pan senator Henryk Gołębiowski.

Bardzo proszę.

Senator Henryk Gołębiowski:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Otóż właśnie to, co chciałem zaprezentować, powiedział przed chwilą pan senator Witold Gładkowski. Mam jedynie pewną sugestię w kontekście tego, że absolwenci uczelni wyższych, mając możliwość uzyskania pracy, napotykają na barierę nieuregulowania służby wojskowej, zabiegają o to przeszkolenie, ale wiele miesięcy czekają, nie mogąc go podjąć. Jest oczywiste to, co pan minister Zemke wyeksponował, gdy chodzi o walory tej ustawy. Osobiście bardzo się cieszę, powodowany tym, co przed chwilą mój kolega i ja staraliśmy się przekazać.

Chciałbym poprosić jednak o rozwinięcie zawartej w druku nr 780 w uzasadnieniu na stronie trzeciej, w przesłance piątej, informacji o liczbie etatów. Mówi się, że ten system spowoduje zmniejszenie o dwa tysiące liczby etatów, określanych mianem etatów stanu zmiennego, a następnie wygeneruje trzy tysiące etatów. Proszę uprzejmie o wyjaśnienie tej zależności, która została zawarta w przesłance numer pięć. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Dziękuję.

Czy ktoś z pań i panów senatorów pragnie jeszcze zadać pytanie panu ministrowi? Nie.

Jeśli nie, to bardzo proszę, Panie Ministrze, o odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Janusz Zemke:**

Dziękuję bardzo za wnikliwe pytania. Powiem szczerze, że trafiały one często w dziesiątkę. My też mieliśmy podobne dylematy. Odpowiem teraz kolejno na te pytania.

Pytanie pani senator, dotyczące szkół morskich. Rzeczywiście, pani senator spytała o tę specyfikę, która istnieje i którą chcielibyśmy nadal zachować. W szkołach morskich nadal będą funkcjonowały studia wojskowe. Reguluje to art. 95 ustawy o powszechnym obowiązku obrony. My w nowelizacji nie dotykamy tego, będzie się to odbywało na dotychczasowych zasadach.

Pan senator Kozłowski pytał, gdzie będą odbywać się te zajęcia, gdzie będzie ta możliwość przeszkolenia. Odpowiadam, że ta możliwość będzie istnieć na cywilnych uczelniach. Przewidujemy, że to się będzie odbywało przede wszystkim na drugim i trzecim roku studiów. Tutaj jest...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, to będzie na uczelniach cywilnych, na drugim i na trzecim roku studiów. Musimy w Ministerstwie Obrony Narodowej przygotować stosowne podręczniki, ponieważ zakładamy silny czynnik samokształcenia. Trzeba się z czegoś uczyć, o czym chcę wprost powiedzieć, więc będzie to...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzepa: Panie Senatorze, przepraszam, potem pan ewentualnie zada pytanie. Teraz proszę o wysłuchanie pana ministra.)

Panie Senatorze, zakładamy więc, że będzie dominowało samokształcenie, a komisje sprawdzające stan wiedzy, będą siłą rzeczy opierały się w dużym stopniu na wojskowych. Tak to będzie praktycznie wyglądało. To tyle jeśli chodzi o to pytanie.

Pytanie pana senatora Gierka. Powiem szczerze, że to jest poważny problem. Otóż my nie chcielibyśmy rozszerzać katalogu szkół, które umożliwiałyby odbycie w specjalny sposób przeszkolenia wojskowego. To rozszerzenie wiodłoby nas, przykładowo, do szkół pomaturalnych, ale miałyby ono, naszym zdaniem, złe skutki, jeśli chodzi o jakość żołnierzy, których pozyskujemy w ramach powszechnego obowiązku obrony.

Muszę z przykrością poinformować panie i panów senatorów, że, niestety, jakość żołnierzy z poboru nie jest najlepsza. Mamy takie miasta, jak Warszawa, gdzie z rocznika trafia do wojska tylko półtora procent chłopaków. Gros wojska to są chłopcy ze środowisk mniejszych, co nawet nie stanowi problemu, bo są tam często wartościowi, wspaniali ludzie, ale gros są to, niestety, chłopcy źle wykształceni. Przy przewidywanej większej technicznej modernizacji wojska, przy wprowadzaniu nowocześniejszego sprzętu, musimy dbać o dopływ chłopaków z przygotowaniem przynajmniej maturalnym technicznym. Bardzo byśmy nie chcieli rozszerzać tego poboru.

Takie operacje możemy podjąć dzisiaj, ponieważ mamy do czynienia z wyżem demograficznym w Polsce. Jeśli chodzi o pobór musimy patrzeć na populację, która mogłaby być brana pod uwagę. Mamy akurat kilka lat wyżu i równocześnie ograniczamy wcielenia do wojska. Przykładowo w tym roku, szukając oszczędności w wojsku, nie wcieliliśmy siedemnastu i pół tysiąca młodych ludzi. Możemy więc poluzować troszeczkę te reguły, bowiem takie możliwości stwarza wyż demograficzny.

Ostatnie pytania, które zadała pani senator i pan senator, dotyczą tegorocznych absolwentów. Zanim zdecydowałem się na publiczną wypowiedź, bo posiedzenie komisji ma charakter publiczny, odbyłem konsultacje z pięcioma panami oficerami, żeby w żaden sposób nie popełnić błędu. Otóż chcę poinformować, że w tym roku nie przewidujemy wcielania absolwentów do wojska i minister obrony narodowej podejmie stosowną decyzję w tej sprawie. Proszę przyjąć to jako odpowiedź oficjalną.

Planowaliśmy pierwotnie wcielenie w tym roku około czterech i pół tysiąca absolwentów uczelni, ale, poszukując oszczędności w związku z problemami budżetowymi wojska, nie tylko nie wcielamy normalnie żołnierzy z poboru, także nie wcielimy w tym roku absolwentów uczelni wyższych. Powiem inaczej, zaczyna nam narastać... Może to jeszcze nie jest na razie jakaś silna tendencja, ale mamy do czynienia z zauważalnym zjawiskiem: niektórzy tegorocznici absolwenci domagają się, żeby powołać ich do wojska. Otrzymuję tygodniowo od kilku do kilkunastu tego typu pism. Taka jest prawda. Wczoraj byłem na spotkaniach w Bydgoszczy. Przyszła grupa absolwentów ATR i Akademii Bydgoskiej, domagając się, żeby powołać ich do wojska, bo ktoś właśnie chciał iść do Policji, ktoś chciał iść do więziennictwa, ktoś do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Oni wręcz się domagali, żeby ich powołać. Zastanawiamy się w związku z tym, czy my nie uruchomimy przeszkolenia dla tej grupy chłopaków. Prawdopodobnie to zrobimy. Jeżeli sami chcą swoje życie wiązać ze służbą w formacjach mundurowych, to uważamy, że trzeba im pomóc. I my prawdopodobnie tego typu kształcenie, ale wyłącznie dla ochotników, w tym roku uruchomimy. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Dziękuję.

Czy ktoś z pań i panów senatorów nie otrzymał odpowiedzi?

Pani senator Jolanta Popiołek, proszę bardzo.

Senator Jolanta Popiołek:

Panie Ministrze, ja nie uzyskałam odpowiedzi od pana na pytanie, jak jest w innych armiach.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej

Janusz Zemke:

Pani Senator, dziękuję za pytanie, jak to się mówi – studium porównawcze, wszak jesteśmy na komisji nauki. Jest z tym bardzo różnie. Powiem uczciwie, mało armii ma tak liberalne rozwiązania, jak te, które my obecnie proponujemy. Mało armii zdecydowało się na takie rozwiązania. Niemcy mają rozwiązania znacznie bardziej rygorystyczne. Niezwykle rygorystyczne rozwiązania mają na przykład Skandynawowie i Szwajcary. W Szwajcarii właściwie wszyscy absolwenci uczelni odbywają przeszkolenie. Zdecydowana większość spośród nich, to rezerwiści, zdecydowana większość ma broń w domu, a banki szwajcarskie nie przyjmują do pracy chłopaka, który by nie uregulował przedtem stosunku do wojska. Tak więc większość tych rozwiązań jest tam inna. Mogę też dać przykład kanadyjski czy przykład amerykański, gdzie się zawiera swoisty kontrakt: ktoś jest na studiach, zawiera się z nim kontrakt, on jest poddawany... Kanada ma, przykładowo, tylko sześćdziesięcioletnią armię zawodową i ma w rezerwie około dwudziestu tysięcy ludzi, którym płaci stypendia, szkoli ich w czasie wakacji, a oni potem na rozkaz muszą w ciągu kilku dni stawić się do jednostek. Są to ci chłopcy, którzy bardzo często wykorzystywani są w misjach typu Bałkany, Afganistan itd. Zatem kraje znacznie od nas bogatsze decydują się często na rozwiązania kontraktowe. Jest to umowa, która idzie w obie strony. Jak widać, w innych armiach jest z tym bardzo różnie.

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Dziękuję.

(*Senator Henryk Gołębiowski: Ja nie otrzymałem odpowiedzi...*)

Proszę bardzo, Panie Senatorze, ponowić pytanie.

Senator Henryk Gołębiowski:

Nie otrzymałem odpowiedzi na pytanie dotyczące przesłanki piątej. Dwa tysiące etatów i trzy tysiące etatów. Jak to będzie w rzeczywistości? Z czego to wynika?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, mam na myśli uzasadnienie. I jeszcze dodam, Panie Ministrze, że nie tylko chodzi o absolwentów, którzy pragną podjąć pracę, jak pan był uprzejmy odpowiedzieć, w służbach mundurowych. Chodzi o absolwentów, którzy mają szansę uzyskania bardzo ciekawej pracy – ja jestem z Wałbrzycha i mówię o absolwentach elektronikach, mechanikach – w strefie ekonomicznej. Niestety, oni, mimo że pragną to przeszkolenie odbyć, nie mogą tego uczynić i wiele miesięcy na to czekają. I to jest potrzeba, której należy wyjść naprzeciw. Dziękuję.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Janusz Zemke:**

Panie Senatorze, odpowiem na tę ostatnią kwestię. Może uszczegółowię, że jest to zjawisko, którego myśmy się nie spodziewali. Wcześniej w większości ludzie unikali wojska, a dzisiaj mamy narastający nacisk właśnie chłopaków o przygotowaniu technicznym, żeby pójść do wojska, z różnych względów: między innymi chodzi także o fascynację techniką. Otóż w tym roku na zasadzie dobrowolnej przeszkoliliśmy do tej pory dwustu absolwentów uczelni. W przyszłym roku planujemy, że będzie to grupa pięciuset osób, którą, gdyby okazało się, że to nie wystarczy, poszerzymy.

Jeśli chodzi o przesłankę piątą, poprosiłbym może któregoś z kolegów ze Sztabu Generalnego, żeby się do tego odniósł. Proszę bardzo.

**Szef Generalnego Zarządu Zasobów Osobowych
Sztabu Generalnego Wojska Polskiego
Jerzy Jankowiak:**

Pułkownik Jankowiak, Sztab Generalny.

Jeżeli chodzi o te dwa tysiące etatów stanu zmiennego, to praktycznie przewiduje się, że jest niezbędne dwa tysiące etatów w przeciągu roku. Umożliwi to przeszkolenie około sześciu tysięcy studentów odbywających przysposobienie obronne, a następnie przeszkolenie wojskowe. Jest to liczone w zakresie całego roku kalendarzowego, czyli trzeba utworzyć dwa tysiące etatów zmiennych, żeby w ciągu trzech miesięcy przeszkolić około sześciu tysięcy studentów.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, w związku ze zmianą systemu, z tym, że długość przeszkolenia wojskowego, wynosi półtora miesiąca, dokładnie sześć tygodni. Musimy to przeliczyć na mie-

siąc. I to chodzi wyłącznie o techniczną część realizacji przeszkolenia wojskowego. To chodzi tylko i wyłącznie o utworzenie w ramach struktur resortu obrony narodowej dwóch tysięcy etatów i naliczenie na to środków finansowych. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Dziękuję.

Pan senator Kozłowski chce jeszcze o coś zapytać? Tak.

Proszę.

Senator Marian Kozłowski:

Ponieważ ja pochodzę z uczelni, to pan rektor może mnie spytać w piątek, jak przystąpić do tego przysposobienia obronnego. Jeśli ma się ono odbyć po drugim i po trzecim roku, a właśnie mamy takich studentów już około trzydziestu paru tysięcy, to co zrobić, żeby rektor zawału nie dostał?

Samokształcenie. Ja sobie nie wyobrażam samokształcenia wojskowego. Sam byłem kiedyś kształcony, wkuwałem na pamięć regulaminy i do dzisiaj jeszcze co nie-co pamiętam, ale rozpuszczonych studentów, bo takich dzisiaj mamy, zmusić do samodzielnej nauki wojskowości... No ja za bardzo sobie tego nie wyobrażam. Musiałyby być jakieś grupy potworzone, gdzie przychodziłby oficer dyplomowany po wyższych studiach i jakieś wytyczne dałby do tego kształcenia. Pomoce naukowe, skrypty, też przecież muszą być, a nie ma ich jeszcze.

Jako profesor zaczynam mieć obawy, że moja uczelnia nie podoła temu zadaniu.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Panie Ministrze, może za chwileczkę. Jeszcze wysłuchamy innych wypowiedzi, bo pan senator w zasadzie nie sformułował jakichś konkretnych wniosków. Tak?

Senator Marian Kozłowski:

Chciałbym uzyskać odpowiedź. Jeśli już zacząć to samokształcenie zaraz po inauguracji, to trzeba przecież szybko działać. Skrypty jakieś opracować.

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Dziękuję.

Będą jeszcze inne wypowiedzi, do których trzeba się ustosunkować.

Bardzo proszę, kto z pań i panów senatorów pragnie zabrać głos na temat omawianej ustawy? Nikt.

Proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Janusz Zemke:**

Panie Senatorze, ja chciałbym to wyjaśnić, bo rozumiem, że pana pytanie ma charakter pragmatyczny i takie pytania będą padały. Proszę zwrócić uwagę, że my nie

zakładamy, iż to szkolenie się zacznie teraz. Ono jest dla studentów, którzy teraz zaczęli studia, czyli te zajęcia odbędą się dopiero w roku 2004. Przewidujemy, że będą odbywać się na drugim, trzecim roku. Skoro teraz zacznie się pierwszy rok, to początek będzie 1 października roku 2004.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie dla pierwszaków. Podsumowując powiem, że dotyczy to osób, które rozpoczną studia teraz, w tym roku, a ponieważ przewidujemy, że przeszkolenie będzie się mogło odbywać na drugim i na trzecim roku studiów, to studenci muszą skończyć pierwszy rok po to, żeby mogli przystąpić do tego systemu. Czyli mamy jeszcze ponad...

(Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Obrony Narodowej Marek Cieciera: Mamy czas, tak.)

...czyli mamy czas.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, proszę się nie bać. Pan senator dotknął bardzo ważnej sprawy, ponieważ przedsięwzięcie to dotyczy, może nie setek tysięcy ludzi, ale na pewno dziesiątków tysięcy, więc, oczywiście, musimy się do tego w stosowny sposób przygotować. Mamy odpowiednie akty wykonawcze, muszą być, jak pan senator słusznie mówi, przygotowane podręczniki. Powiem szczerze, kadra wojskowa, która będzie sprawdzała studentów, też musi prezentować odpowiedni poziom. Ci, którzy kończyli studia wojskowe, wiedzą, że różnie to w przeszłości bywało. My też musimy wyciągnąć z tego wnioski. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów ma jeszcze pytania?

(Senator Witold Gładkowski: Tylko jedną uwagę.)

Proszę bardzo, pan senator Witold Gładkowski.

Senator Witold Gładkowski:

Dziękuję.

Panie Ministrze, ale ci obecni studenci drugiego roku, życie to chyba sprawi, poproszą także o to, żeby jakoś... Proszę państwa, no pewno, że można powiedzieć: to panów nie dotyczy, to pań nie dotyczy, za dwa lata. Ale to jest młody człowiek, który myśli perspektywicznie i od razu na uczelni będzie podział, dlaczego jeden może, a drugi nie. Jeszcze raz podkreślam: znając życie, jestem przekonany, że ten problem automatycznie nabierze ostrości i trzeba będzie jakoś się do tego ustosunkować. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Irena Kurzępa:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa pragnie zabrać głos? Nie.

Jeśli nie, to przypominam, że zgłoszona została poprawka, która dotyczy uzupełnienia art. 3. Zaproponowaliśmy, aby komisja przyjęła tę poprawkę, innych poprawek nie zgłoszono. Proszę zatem, abyśmy zagłosowali.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem ustawy z tą poprawką do art. 3, która już została omówiona? (11)

Kto jest przeciwny? Nikt.

Kto wstrzymał się od głosu? Nikt.

Dziękuję.

Przyjęliśmy zatem ustawę z tą poprawką.

Teraz wybierzemy sprawozdawcę naszej komisji.

Kto z państwa... Proszę, mamy ochotnika, pan senator Janusz Konieczny.

Czy ktoś zgłasza sprzeciw w tej sprawie? Nie ma sprzeciwu.

Rozumiem, że panie i panowie akceptują sprawozdawcę. Pan Janusz Konieczny jest członkiem Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, a także Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, stąd pana zainteresowanie i dlatego będzie sprawozdawcą naszej komisji. Dziękuję bardzo.

Dziękuję serdecznie naszym gościom za udział w dzisiejszym posiedzeniu.

Jeszcze komunikaty. Proszę państwa, pan sekretarz wyłożył materiały dla pań i panów senatorów przy wejściu na stole, proszę się z nimi zapoznać.

Zamykam posiedzenie senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Jutro o godzinie 8.15 odbędzie się posiedzenie połączonych komisji – Komisji Nauki, Edukacji i Sportu i Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Tematem są zamówienia publiczne.

Dziękuję wszystkim państwu za udział.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 37)

Biuro Prac Senackich Kancelarii Senatu

Opracowanie i łamanie: Dział Stenogramów

Druk: Poligrafia Kancelarii Senatu

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851